

Sygnatura akt I C 416/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

T., dnia 9 czerwca 2021 r.

**Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim - I Wydział Cywilny w następującym składzie:**

Przewodniczący: Sędzia Jolanta Szczęsna

Protokolant: Sekretarz sądowy Natalia Milczarek

**po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2021 r. w Tomaszowie Mazowieckim**

**na rozprawie sprawy z powództwa J. W.**

**przeciwko P. W.**

**- o zapłatę**

**orzeka:**

1. **zasądza od pozwanego P. W. na rzecz powódki J. W. kwotę 5.000,00 zł (pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami nie więcej niż maksymalne odsetki za opóźnienie od dnia 19 grudnia 2015 r. tytułem zadośćuczynienia;**
2. **zasądza od pozwanego P. W. na rzecz powódki J. W. kwotę 2.900,00 zł (dwa tysiące dziewięćset złotych) z ustawowymi odsetkami nie więcej niż maksymalne odsetki za opóźnienie od dnia 10 stycznia 2016 r.;**
3. **oddala powództwo w pozostałym zakresie;**
4. **zasądza od pozwanego P. W. na rzecz powódki J. W. kwotę 1.896,08 zł (jeden tysiąc osiemset dziewięćdziesiąt sześć złotych 8/100) tytułem zwrotu części kosztów postępowania;**
5. **nakazuje zwrócić z konta sum na zlecenie powódce J. W. kwotę 474,15 zł (czteryście siedemdziesiąt cztery złote 15/100) tytułem niewykorzystanej zaliczki wpłaconej w dniu 17 czerwca 2019 r. pod pozycją zal. (...).**

Sygn. I C 416/19

## UZASADNIENIE

Powódka J. W. wniosła o zasądzenie od pozwanego – po sprecyzowaniu pozwu - kwoty 7000 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 19 grudnia 2015 roku, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i kwoty 2900 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 stycznia 2016 roku oraz zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powódka podała, że wyrokiem z dnia 13 lipca 2018 roku Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim uznał pozwanego za winnego pobicia powódki, powodując u niej obrażenia ciała w postaci krwiaka okularowego oczodołu prawego i powieki górnej prawej, krwiaka gałki ocznej prawej i bolesność uciskową okolicy krzyżowej.

/vide: pozew k. 2 - 4 oraz stanowisko, sprecyzowane w piśmie z dnian23 listopada 2020 roku, k. 120 – 121 akt/.

Pozwany P. W. generalnie nie kwestionował powództwa co do zasady, proponował zawarcie ugody, mocą której zapłaci powódce kwotę 5000 zł zadośćuczynienia, kwestionował jednak żądanie w zakresie żądania utraconych zarobków, zarzucając nieudowodnienie roszczenia w tym zakresie i poddając w wątpliwość możliwość otrzymywania wynagrodzenia w okresie niezdolności do pracy z kilku źródeł /m.in. dyżurów pielęgniarskich/.

/vide: odpowiedź na pozew k. 19 – 21 akt oraz stanowisko pozwanego, protokół rozprawy, k. 34 akt/.

W toku postępowania Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 grudnia 2015 roku pozwany P. W. pobił powódkę J. W., powodując u niej obrażenia ciała w postaci krwiaka okularowego oczodołu prawego i powieki górnej prawej, krwiaka gałki ocznej prawej i bolesność uciskową okolicy krzyżowej, przy czym winę pozwanego przesądziło w wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 13 lipca 2018 roku, w sprawie o sygn. akt II K 721/16. Postępowanie karne wobec pozwanego czyn z art. 157 § 2 kodeksu karnego Sąd warunkowo umorzył. W wyroku karnym Sąd zasądził również od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej nawiązkę w kwocie 1000 zł.

/vide: k. 123, 126 – 129, 158 , 163 – 164 akt II K 721/16/.

Obrażenia fizyczne powódki, doznane od pozwanego zostały przesądzone w wyroku karnym i nie były kwestionowane. Ponieważ powódka podnosiła, że obrażenia te spowodowały u niej długotrwały stres i związane z tym cierpienia fizyczne Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii klinicznej, który potwierdził wystąpienie u powódki na skutek zdarzenia z 19 grudnia 2015 roku zaburzeń pod postacią odczuwania lęku, przykrego stanu emocjonalnego, napięcia i niepokoju, pobudzenia i zamartwiania się. Biegła zastrzegła jednak, że powyższe zaburzenia adaptacyjne miały charakter przemijający i stopniowo ulegający poprawie, przy czym u powódki nadal „występuje dyspozycja do doświadczania lęku w okolicznościach związanych z przedmiotowym zdarzeniem”.

/vide: opinia sądowo psychiatryczna biegłego sądowego mgr A. R., psychologa klinicznego, k. 65 – 68 akt/.

Podczas przesłuchania strony potwierdziły generalnie fakt, że podczas awantury w dniu 19 grudnia 2021 roku doszło do poturbowania powódki, przy czym pozwany eksponował też fakt, iż również żona ubliżała mu i biła go wieszakiem, zaś odniesione przez nią obrażenia spowodowane były przez przypadek.

/vide: przesłuchanie stron. 92-94 akt/.

Od początku w sprawie sporne było żądanie w zakresie utraconych przez powódkę zarobków, w związku z przebywaniem na zwolnieniu lekarskim wskutek doznanych obrażeń. Na tę okoliczność Sąd dopuścił dowód z dokumentów oraz przesłuchania świadka M. K. i ustalił, co następuje.

Powódka w momencie zdarzenia z dnia 19 grudnia 2015 roku zatrudniona była w Instytucie Centrum (...) w Ł. na stanowisku specjalistki pielęgniarki, z wynagrodzeniem 2600 zł.

/vide: zaświadczenie k. 38a akt/.

W inkryminowanym okresie powódkę łączyła również umowa na świadczenie usług pielęgniarskich w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej (...) Szpitala (...) Medycznej (...) w Ł. – (...) Szpitalu (...) w Ł. , zawarta w dniu 3 grudnia 2015 roku. Z powodu niemożności pełnienia dyżurów w okresie zwolnienia lekarskiego powódka opuściła 60 godzin dyżurów, w stawce 35 zł za godzinę.

/vide: zaświadczenie k. 7 akt i zaświadczenie k. 42 – 51 akt/.

Z tytułu niemożności pełnienia dyżurów w Centrum Dializ II w okresie od 19 do 31 grudnia 2015 roku powódka opuściła 40 godzin, ze stawką godzinową 20 zł brutto za godzinę. Powyższe potwierdziła również świadek M. K. – pielęgniarka oddziałowa, ustalająca grafik dyżurów.

Mając na uwadze ustalony stan faktyczny Sąd zważył, co następuje:

Kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. /art. 415 k.c./. Zgodnie z art. 445 kodeksu cywilnego Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W wyniku krytycznego zdarzenia powódka doznała uszkodzenia ciała, jakim jest w rozumieniu przepisów art. 444 § 1 i 445 § 1 kodeksu cywilnego „ (...) takie oddziaływanie na ciało ludzkie, które pozostawia na nim wyraźny ślad będący wynikiem naruszenia tkanek organizmu, bez względu na to czy chodzi o uszkodzenie jedynie powierzchowne czy też uszkodzenie poważne np. powiązane ze złamaniem kości, uszkodzeniem mięśni itp.” oraz rozstroju zdrowia jakim w rozumieniu wskazanych przepisów jest „ (...) takie oddziaływanie na organizm ludzki, które pociąga za sobą zakłócenie jego funkcji. Czas trwania skutków nie ma znaczenia.” (vide: wyrok SN z dnia 12 marca 1975 roku, sygn. II CR 18/75).

Przepis art. 445 § 1 kodeksu cywilnego nie definiuje kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia i posługuje się klauzulą generalną („suma odpowiednia”), co oznacza pozostawienie tej kwestii uznaniu sądów. W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, że zadośćuczynienie powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego, wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy i winno pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiarów krzywdy i szkody niemajątkowej. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia podstawowe znaczenie ma stopień natężenia krzywdy, a więc cierpienie fizycznych i ujemnych doznań psychicznych. Decyduje więc rodzaj, charakter i długotrwałość cierpienia fizycznych doznanych przez poszkodowanego wskutek uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, nieodwracalność (trwałość) następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpeccenie), szanse na przyszłość, wiek poszkodowanego, utrata korzystania z rozrywek i inne czynniki podobnej natury (vide: wyrok SN z dnia 18 grudnia 1975 roku, sygn. I CR 862/75, LEX nr 7781 oraz wyrok SN z dnia 09 listopada 2007 roku, sygn. akt V CSK 245/07, Biul. SN 2008/4/11). Nie bez znaczenia dla określenia wysokości zadośćuczynienia jest także stopień winy sprawcy, przyczynienia się pokrzywdzonego do szkody, czy wiek pokrzywdzonego (por. w tym zakresie m. in. wyrok SN z dnia 22 sierpnia 1977 r. sygn. II CR 266/77, LEX nr 7980). Krzywda, o której mówi art. 445 § 1 kodeksu cywilnego, jest ujmowana jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci zeszpeccenia, niemożności uprawiania działalności artystycznej, naukowej, wyłączenia z normalnego życia). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości.

Powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz, z tytułu zadośćuczynienia kwoty 7000 zł, pozwany oferował w propozycji ugodowej kwotę 5000 zł. Sąd uznał, że odpowiednia będzie kwota 5000 zł. Kwestia winy pozwanego została przesądzona w wyroku karnym i w tym zakresie Sąd nie poczynił innych ustaleń. Sąd wziął jednak pod uwagę fakt, że obrażenia powódki nie były poważne, że odniosła je podczas awantury, podczas której sama też użyła wobec pozwanego agresji. Uzyskała ponadto powódka kwotę 1000 zł nawiazki, zasądzonej w wyroku karnym. Psychiczne następstwa obrażeń, jakkolwiek wystąpiły u powódki miały charakter przemijający, co potwierdziła niekwestionowana przez strony opinia biegłej psycholog. Sąd uznał, że żądanie kwoty 7000 zł było wygórowane.

W pozostałym zakresie Sąd powództwo o zadośćuczynienie oddalił, jako niezasadne.

Sąd uznał natomiast, że w pełni udowodnione zostało żądanie powódki w zakresie utraconych zarobków, co znajdowało oparcie w przepisie art. 415 k.c. w związku z art. 444 § 1 kodeksu cywilnego, zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Nie ulega wątpliwości, że poszkodowany może domagać się kompensaty wszelkich kosztów w tym również utraconego zarobku. Sąd w zakresie żądania odszkodowania uznał je w całości i zasądził od strony, gdyż z przedłożonych dokumentów oraz zeznań świadka M. K. i samej powódki wynikało, że oprócz głównego zatrudnienia w Centrum (...) powódka związana była umowami zlecenia na pełnienie dyżurów w (...) Szpitalu (...) w Ł. i Szpitalu

w T. na podstawie umowy z Centrum (...) Spółka ograniczoną odpowiedzialnością. Z powodu niemożności pełnienia dyżurów w okresie zwolnienia lekarskiego, otrzymanego na skutek obrażeń, doznanych od pozwanego powódka utraciła łącznie kwotę 2900 zł / 40 x 20 zł i 60 x 35 zł/. Nietrafny był argument pozwanego, że nawiązka, zasądzona w wyroku karnym wyczerpywała wszystkie roszczenia powódki wobec pozwanego z tytułu przedmiotowego zdarzenia, jak również twierdzenie o faktycznej niemożności pełnienia przez powódkę dyżurów w kilku miejscach. Sąd w niniejszej sprawie nie miał podstaw badać, czy zawarte przed zdarzeniem umowy zlecenia były dopuszczalne, pozwany nie wskazał żadnego argumentu na okoliczność, aby były one nieważne lub sprzeczne z prawem. Faktem natomiast bezspornym było, iż na skutek zwolnienia lekarskiego powódka nie tylko nie mogła wykonywać pracy z tytułu umowy o pracę, za co otrzymała zasiłek chorobowy, ale też nie mogła świadczyć dyżurów w ramach umów zlecenia, które – jak wiadomo - nie są objęte świadczeniem chorobowym. Faktycznie zatem powódka straciła wynagrodzenie z tytułu niemożności świadczenia dyżurów, co mieści się w pojęciu szkody w rozumieniu przepisu art. 444 k.c.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie przepisu art. 100 k.p.c. mając na względzie wynik procesu.